

# KORESPONDENCJA RZĄDU KANADYJSKIEGO WOBEC UCHODźCÓW UKRAIŃSKICH Z POLSKI PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

## THE CORRESPONDENCE OF CANADIAN GOVERNMENT ACCORDING OF UKRAINIAN REFFUGIES FROM POLAND AFTER WORLD WAR II

Witalij Makar

### Streszczenie

Autor artykułu przeprowadził badanie uchodźstwa ukraińskiego z terenów polskich, a także przez Polskę z terenów byłego ZSRR po II Wojnie światowej na Zachód, przede wszystkim do Kanady. Badanie oparte na materiałach i dokumentach pochodzących przeważnie z Biblioteki i Archiwów Kanady (Library and Archives Canada). W artykule przeanalizowano korespondencję kanadyjskich władz federalnych ze społecznym środowiskiem ukraińskim tego kraju dotyczącą losów uchodźców ukraińskich. Korespondencja zainicjowana przez Komitet (teraz – Kongres) Ukraińców Kanady celem uratowania uchodźców przed widmem przymusowej repatriacji do ZSRR i udostępnienia jakiejś ich części możliwości przyjazdu do Kanady. W dodatku podano trzy dokumenty w tłumaczeniu polskim.

### Słowa kluczowe

uchodźcy, repatriacja przymusowa, kwestia narodowościowa, osoby przemieszczone, strefa interesów strategicznych

### Summary

The article is dedicated to Ukrainian reffugies and displaced persons which try to immigrate to the west, especially to Canada from Polish territory and those who transitting the Poland from the former USSR after World War II. This research paper is based on the publications and documents from the Library and Archives Canada that gave the possibility to analyze the correspondence of Canadian Federal Government Officials with Ukrainian representatives from the Ukrainian Canadian Congress according to immigration of reffugies and DP's of Ukrainian descent.

### Key words

reffugies, displaced persons, repatriation, strategic interests

## Uwagi wstępne

Zakończeniu II Wojny światowej w Europie towarzyszyły masowe migracje milionów ludzi różnych narodowości nie tylko na terenach państw europejskich. Proces ogarnął również USA, Kanadę, Australię. Natomiast jeżeli mówić o losie ukraińskich uchodźców oraz osób przemieszczonych, to do nich należy zaliczyć przede wszystkim tych, którzy dostali się do niewoli niemieckiej, kogo przymocą wywiozła niemiecka władza okupacyjna na prace przymusowe do Niemiec i tych, którzy nie zgadzali się z władzą radziecką wracającą na tereny Ukrainy po wycofaniu się Niemców. Wśród wymienionych trzech źródeł uchodźstwa ukraińskiego byli ludzie z każdej warstwy społecznej, a także ze wszystkich regionów Ukrainy oraz państw sąsiednich – Polski, Rumunii, Czechosłowacji<sup>1</sup>.

Autor zaproponowanego materiału nie przypadkowo wybrał dla swoich badań kwestie emigracji Ukraińców z Polski do Kanady. Po pierwsze, wśród wymienionych wyżej trzech państw najwięcej Ukraińców-autochtonów mieszkało w Polsce. Przed wojną w tym państwie według statystyki polskiej ich liczyło się do 5,5 miliona osób. Po zmianach granic w wyniku wojny, wzajemnych masowych mordów ludności, Ukraińców w granicach dzisiejszej Polski pozostało, według naszych obliczeń, przynajmniej 700 tys. osób, los których próbowano rozwiązać poprzez tzw. wymianę ludności na podstawie Porozumienia Ukraińsko-Polskiego z dnia 9 września 1944 r. do podpisania którego namawiały szczególnie gorąco, oprócz Związku Radzieckiego, USA i Wielka Brytania. ZSRR w tym czasie nabył sporego doświadczenia rozwiązywania kwestii narodowościowych w granicach własnego państwa. A sojusznicy zachodni próbowali w jakiś sposób również dołączyć do rozwiązania tej gorącej kwestii.

Po drugie, razem z wycofującymi się wojskami niemieckimi na terenach Polski okazała się dość spora liczba ukraińskich przeciwników politycznych odnawianej władzy radzieckiej. A ze względu na to, że Polska trafiła faktycznie pod kontrolę całkowitą Związku Radzieckiego, to ci ludzie nie na długo zatrzymywali się w Polsce migrując dalej na Zachód.

Po trzecie, w wyniku natarcia radzieckiego na tereny Polski zostały wyparte ukraińskie wojskowo-polityczne struktury niepodległościowe. Część z nich działała w ciągu wojny na terenach znanego Generał-gubernatorstwa z centrum w Krakowie.

I po czwarte, niestety, autochtoniczna ludność ukraińska w nowych granicach okazała się absolutnie niechroniona przez prawo. Ona, delikatnie mówiąc, nie chciała się przesiedlać do USRR, wiedząc co to może przynieść w przyszłości. Dlatego ci, którzy mieli jakąś możliwość przeniesienia się na Zachód, próbowali to zrobić.



1 Library and Archives Canada (LAC), MG 31, D 203, Volume 27, File 24.

## Lobbowanie interesów uchodźców oraz osób przemieszczonych celem ich imigracji do Kanady

Jeśli chodzi o Kanadę, to wiadomo, że w nasz czas wśród jej obywateli jest ponad 1,2 miliony osób<sup>2</sup> mających pochodzenie ukraińskie i to państwo w ciągu XX wieku przez cały czas wykazywało interes do losu Ukraińców w Europie. Podczas II Wojny światowej oraz po jej zakończeniu ten interes pod wpływem ukraińskich organizacji społecznych był szczególnie i dotyczył rozwiązywania losu ukraińskich uchodźców i osób przemieszczonych.

Na ogół, według kalkulacji naukowców, w momencie zakończenia wojny tylko w Europie było ok. 40 milionów uchodźców i osób przemieszczonych<sup>3</sup>. Wśród nich znajdowało się też wiele Ukraińców. Ciężko jest obliczyć ilu ich tak naprawdę było. Ale uwzględniając to, że co najmniej 5 milionów radzieckich wojskowych jeszcze na początku wojny dostało się do niewoli niemieckiej, wśród których dość dużo przebywało Ukraińców, a następnych 2,5 miliona osób wywieziono na prace przymusowe do Niemiec z terenów Ukrainy oraz terenów wschodnich dzisiejszej Polski, to cyfra będzie dość spora. Jeśli do niej dodać tych, którzy zostali zmuszeni do pozostawienia Ukrainy czy Polski z powodów narodowościowo-politycznych, to ten wskaźnik jeszcze bardziej istotnie wzrastał. Nie wszyscy ci ludzie dożyli do końca wojny. Znaczną część po zakończeniu wojny Związkowi Radzieckiemu udało się repatriować do ojczyzny. Jednak wiadomo, że 250 tysięcy uchodźców ukraińskich odmówiła powrotu do ZSRR, wśród nich byli również ci, którzy pochodzili z wojwództw zachodnich Ukrainy czyli byłych kresów wschodnich Polski.

Autor wybrał tematem dla zaproponowanego artykułu jeden z fragmentów działalności z zakresu polityki zagranicznej rządu Kanady wobec wygnańców ukraińskich podczas wojny oraz po jej zakończeniu ze względu na to, że na ten temat na Ukrainie, jak zresztą i w Polsce, nie zbyt dużo znajdzie się informacji w badaniach naukowców, chociaż jeszcze na etapie końcowym wojny na ten temat prowadzono dość żwawą korespondencję z inicjatywy Centralnego Ukraińskiego Biura Pomocowego oraz Komitetu Ukraińców Kanady, z Komisarem Naczelnym do spraw uchodźców i osób przemieszczonych. Poza tym prowadzono dość żwawą korespondencję między kanadyjskim rządem federalnym a ukraińskimi organizacjami społecznymi, mianowicie Komitetem Ukraińców Kanady (КУК), który teraz, w ciągu dwóch ostatnich dziesięcioleci, nosi nazwę Kongres Ukraińców Kanady oraz kontynuuje niestrudzoną pracę ukierunkowaną na wspieranie Ukrainy na arenie międzynarodowej.

Na podstawie posiadanych informacji КУК jeszcze w roku 1944 w liście do ówczesnego premiera Kanady W. L. Mackenzie Kinga pisał, że w tym roku pod niemieckim panowaniem mieszkało 5 milionów Ukraińców poza granicami Ukrainy. W liście chodziło

2 В. Макар, До 120-річчя поселення українців у Канаді. Формування та кількісні параметри української етнічної групи, Зовнішні справи #7-8, 2011, с. 53.

3 О. Малиновська, Кілька слів до Дня Біженця. – Форум націй, Газета Конгресу національних громад України #9/49, 2006.

o okolicznościach, które zmusiły tych ludzi nie ze swojej własnej woli do pozostawienia stałego miejsca zamieszkania i migrowania po Europie. W liście również podkreślano, że, poza wszelką wątpliwością, z wymienionej liczby Ukraińców przynajmniej 1 milion osób nie chciał powrotu do domu, przeważnie do Związku Radzieckiego, dobrze rozumiejąc czym to wszystko dla nich może się zakończyć<sup>4</sup>.

Jest kwestią nie rozstrzygniętą, ilu z tego miliona było Ukraińców z właśnie terenów polskich, o czym już częściowo wyżej wspomniano. Ale to, że ten odsetek był spory, nie ulega wątpliwości.

W apelu do swojego rządu Ukraińcy kanadyjscy pisali do premiera, że „Ukraińcy, tak samo, jak biali Rosjanie (czyli fala emigracji rosyjskiej po I Wojnie światowej, rewolucji oraz wojnie domowej – W. M.), Polacy oraz inni, twardo walczyli z Niemcami organizując powstania oraz systematyczne sabotaże. Reżim okupacyjny stworzył dla nich nieznośne warunki charakteryzujące się z góry zaplanowanym niedożywieniem, pracą przymusową, uwięzieniami oraz stratami. Teraz ci sami ludzie boją się nowej fali terroru pod podobnym totalitarnym reżimem radzieckim. Ten strach jest udowodniony przez ich doświadczenie, kiedy to setki tysięcy rolników i intelektualistów z Ukrainy zachodniej zostali deportowani do Turkestanu oraz na Syberię (chodzi o deportację z byłych kresów wschodnich, skąd również masowo wywożono Polaków w kierunku wschodnim – W. M.). I to nie zostało zapomniane w 1944 r., kiedy to dość pokaźna liczba ludności Ukrainy uciekała przed Armią Czerwoną”<sup>5</sup>.

Jak powszechnie wiadomo, na etapie końcowym wojny w Europie kwestie losu uchodźców oraz osób przemieszczonych stawały się co raz bardziej aktualne, osiągając swego apogeum wiosną 1945 r., kiedy to Związek Radziecki za wszelką cenę próbował powrócić wszystkich uchodźców oraz osób przemieszczonych z zagranicy.

Oczywiście wśród nich najwięcej było Ukraińców, w tym również z nowopowstałych obwodów zachodnich USRR. Nie chcieli również wracać Polacy na ojczyznę, która na długo trafiła do strefy interesów strategicznych ZSRR, co z kolei groziło im również prześladowaniami. Kiedy stało się wiadomo, że demokracje zachodnie nie będą zmuszać Polaków do powrotu do swojego państwa wbrew ich woli, Ukraińcy kanadyjscy zwrócili się do premiera Mackenzie Kinga o wystąpienie z prośbą, żeby taka możliwość została również zapewniona Ukraińcom<sup>6</sup>. Komitet Ukraińców Kanady zaangażował wszystkie możliwości wpływu na swój rząd, żeby ten nie dopuścił dalszej przymusowej repatriacji ukraińskich uchodźców i osób przemieszczonych. O tym świadczy sporo innych dokumentów. Tak na przykład 25 maja 1945 r. ambasador Kanady w Związku Radzieckim pisał do zastępcy ministra spraw zagranicznych N. A. Robertsona, że dostał telegram od przewodniczącego KUK, doktora W. Kuszniara, w którym został wyrażony protest przeciwko wspieraniu przez władze brytyjskie przymusowego powrotu do ZSRR ukraińskich uchodźców, których

4 LAC, MG 31, D 203, Vol. 27, File 24.

5 LAC, MG 31, D 203, Vol. 27, File 24.

6 LAC, MG 31, D 203, Vol. 27, File 24.

rząd radziecki nazywał faszystami. A propos protest otrzymał również Komisarz Naczelny do spraw Kanady w Londynie<sup>7</sup>.

Równocześnie z działalnością dotyczącą ratowania ukraińskich uchodźców przed powrotem do Związku Radzieckiego KUK próbował nacisnąć na czynniki rządowe Kanady w celu wyzwolenia całego narodu ukraińskiego przed niewolą w Związku Radzieckim. Zachętą do tego stał się fakt wprowadzenia do składu państw założycieli Organizacji Narodów Zjednoczonych obok ZSRR jeszcze także Ukraińskiej SRR oraz Białoruskiej SRR jako państw, najbardziej ucierpiałych podczas wojny. Tak więc 19 maja 1945 r. KUK przekazał delegacji rządu kanadyjskiego memorandum, w którym zwrócił uwagę na to, że Ukraińcy u siebie na ojczyźnie nie korzystają z praw człowieka, a sama USRR nie jest państwem suwerennym w składzie ZSRR<sup>8</sup>.

Kanadyjskie organizacje społeczne, szeroko znane postacie pochodzenia ukraińskiego lub nieukraińskiego, próbowały naciskać na władzę swoje państwa, aby ona energicznie wtrącić się w rozszczygnięcia losu Ukraińców poza granicami Ukrainy. Najbardziej masowymi stały się publikacje w Ukraińskomu hołosi – czasopiśmie ukazującym się od 1910 r. W toku 1945 r. kwestię uchodźców i osób przemieszczonych niejednokrotnie poruszano na stronach wspomnianego czasopisma w artykułach przodujących. Dla przykładu pod tytułem Tragedia 5 września 1945 r. zostało ostro skrytykowane porozumienie Wielkiej Trójki w Jałcie wobec tych, którzy podczas wojny z różnych przyczyn trafili do Niemiec, a teraz nie chcieli wracać na ojczyznę, nie bez podstaw obawiając się represji<sup>9</sup>. W numerze gazety z dnia 17 października 1945 r. w artykule Dlaczego to okrucieństwo chodziło o to samo<sup>10</sup>.

Z kolei ukraińscy wędrownicy zwracali się do Ukraińców w Europie oraz Ameryce o pomoc w uniknięciu przymusowych deportacji oraz poparciu perspektywy wyjazdu do innych państw. Ukraiński hołos umieścił kilka takich prośb. Mianowicie podał apel Ukraińskoho Komitetu z Bad Nenndorfa znajdującego się w niemieckiej ziemi Hannover z podpisami Oł. Semenienki, Myrona Łuckiego oraz Illi Sapihy proszących o natychmiastową pomoc. W apelu jego autorzy pisali: „Ta pomoc potrzebna jest przede wszystkim w postaci przyznania dla nas, jako immigrantów politycznych, prawa na azyl. Następnie pomoc może okazać się w uzyskaniu zezwolenia na wyjazd do innych państw, przede wszystkim do Kanady...”<sup>11</sup>.

Do problemu pomocy uchodźcom ukraińskim oraz osobom przemieszczonym dołączyli przedstawiciele struktur władzy nie tylko pochodzenia ukraińskiego. Niewątpliwie ci ludzie, albo ich część, kierowała się nie tylko uczuciem filantropii. Ze względu na to, że odsetek obywateli pochodzenia ukraińskiego w Kanadzie jest dość zauważalny, o czym autor już wyżej wspominał, politycy na poziomie prowincji oraz rządu federalnego aktyw-

7 LAC, RG 25, F. 6, Vol. 1022, File 139.

8 О. Войченко, Літопис українського життя в Канаді. Т.5. Доба консолідаційних заходів. Воєнні роки й повоєнна розбудова, Вінніпег, В-во Тризуб, 1973, с. 207; Український голос, 1945, 30 травня.

9 О. Войченко, Назв. праця, с. 216; Український голос, 1945, 5 вересня.

10 О. Войченко, Назв. праця, с. 219; Український голос, 1945, 17 жовтня.

11 О. Войченко, Назв. праця, с. 216; Український голос, 1945, 5 вересня.

nie walczyli o ich głosy na wyborach do organów władzy ogólnokanadyjskiej oraz lokalnej. Dlatego dołączali do wymogów społeczności ukraińskiej. Podajmy przynajmniej jeden przykład. Do premiera W. L. Mackenzie Kinga podczas jego pobytu w Wielkiej Brytanii w październiku 1945 r. nadeszło dwa telegramy z Kanady z wymogiem oprotestowania przymusowego wywiezienia Ukraińców z Niemiec do ZSRR. Pierwszy z nich podpisało 25 deputowanych Izby Gmin Parlamentu Federalnego, przeważna większość których nie była pochodzenia kanadyjskiego, lecz reprezentowała te prowincje, w których mieszkało sporo Ukraińców. Powyższe przede wszystkim dotyczy Manitoby, Saskatchewanu, Alberta, czyli trzech prowincji preryjnych. Inny podpisali przedstawiciele KUK w Winnipegzie<sup>12</sup>.

Warto też wspomnieć, że Centralne Ukraińskie Biuro Pomocowe, o którym mówiono wyżej, też działające w Wielkiej Brytanii, powstało dzięki Fundacji Pomocy Ukraińców Kanady oraz Ukraińsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocowego w Londynie.

Na zakończenie kwestii przeciwdziałania radzieckim próbom powrotu uchodźców ukraińskich do poszerzonego ZSRR, w tym również obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, podamy jeszcze fakt apelu deputowanego Izby Gmin z prowincji Alberta A. Hłynki z wnioskiem do premiera Mackenzie Kinga na temat tego, co zbiera się rząd robić dalej, żeby nie wydawać osób ukraińskich na znęcanie się. Premier odpowiedział, że rząd bardzo uważnie śledzi tę sprawę i „wziął kierunek” na to, „żeby bronić interesów Ukraińców”<sup>13</sup>. Takich apeli podczas debat w parlamencie kanadyjskim aż do połowy lat 50. ubiegłego wieku w zbiorach Biblioteki i Archiwów Kanady można znaleźć dość dużo.

## Ukraińcy w kontekście polityki immigracyjnej Kanady

Pierwszym państwem, które w maju 1947 r. otworzyło swoje granice dla masowego przesiedlenia osób przemieszczonych była Wileka Brytania. Chociaż wcześniej poszczególne osoby wyjeżdżały poprzez indywidualne przesiedlenie się do krwonych w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych czy Argentynie. Ale ich odsetek był znikomy, więc nie mógł stać się zjawiskiem widocznym w ogólnej akcji przesiedleńczej. Inicjatywa angielska oraz korzystne warunki przesiedleńcze nadeszły akurat w okresie pogorszenia się stanu materialnego w zakładach dla osób przemieszczonych. Dzięki temu schematowi część młodego i zdolnego do pracy elementu, przeważnie w Brytyjskiej Strefie Okupacyjnej Niemiec, właśnie wyjechała do Wielkiej Brytanii.

Uchodźcy oraz osoby przemieszczone w pierwsze lata powojenne stanowili znaczny odsetek w bilansie ogólnym migracji kanadyjskiej. Po zakończeniu wojny i do 1953 r. do Kanady przybyło około 180 tysięcy takich osób. W tym przypadku rząd kanadyjski współpracował ściśle z Międzynarodową Organizacją do spraw Uchodźców oraz Komisarzem Naczelnym ONZ w tej kwestii. Według liczby uchodźców przyjętych Kanadą na początku lat 50. zajmowała drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych<sup>14</sup>.

12 O. Войченко, Назв. праця, с. 220; Український голос, 1945, 31 жовтня.

13 O. Войченко, Назв. праця, с. 224; Український голос, 1945, 26 грудня.

14 Л.Н. Фурсова, Иммиграция и национальное развитие Канады 1946-1970 гг. Москва, Наука, 1975,

Całkiem oczywistym jest to, że do podanej liczby orientacyjnie należeli 35-40 tys. Ukraińców, którzy dołączyli do swoich rodaków w Kanadzie. Ta migracja całkowicie różniła się od osób migracyjnych w poprzednich okresach. To był najbardziej skomplikowany ukraiński ruch przesiedleńczy do tego państwa. Jak zauważył znany historyk amerykański, członek zagraniczny NAN Ukrainy Wasyl Markuś, generacja, która przybyła na Zachód po II Wojnie światowej „pozostawiła zauważalny ślad na strukturze, metodach działań oraz koncepcji migracji”<sup>15</sup>.

Czasami podają również inne informacje dotyczące liczby przybyszów po II Wojnie światowej Ukraińców do Kanady. Tak na przykład zaznaczają, że przybyło tam około 50 tys. Ukraińców, jednocześnie podzielić ich można na cztery kategorie:

- Osoby, które trafiły do Kanady za pomocą organizacji międzynarodowych – 80%;
- Członkowie polskich formacji wojskowych – 10%;
- Emigranci ukraińscy znajdujący się w państwach zachodnioeuropejskich – 7%;
- Żołnierze Dywizji „Hałczyzna” – 3%<sup>16</sup>.

Rząd kanadyjski kierował się jednocześnie nie tylko poczuciem pomocy humanitarnej, ale przede wszystkim docelowością migracji z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Na stronach wielu gazet oraz magazynów i nawet z trybuny parlamentu słyszano wypowiedzi wychwalające migrację jako niezbędny warunek postępu i rozkwitu Kanady. Przemysłowcy kanadyjscy w warunkach powojennego postępu gospodarczego wymagali likwidacji ograniczeń na migrację oraz zwiększenia kontyngentu przywożonej siły roboczej. Na podstawie powyższego kanadyjska polityka migracyjna wobec osób pochodzenia ukraińskiego oraz nie tylko nich kształtowana była na następujących zasadach.

Po pierwsze, zwiększenie ludności kosztem migracji dla potrzeb gospodarki kanadyjskiej. Na ogół w środowisku kanadyjskim ukształtował się stereotyp wobec Ukraińców jako farmerów oraz pracowników fizycznych. To w pewnym stopniu pozytywnie odzwierciedliło się na korzyść samych Ukraińców, którzy oczekiwali na rozwiązanie swojego losu w Europie. Większa część z nich immigrowała do Kanady w ten czas właśnie pod warunkiem pracy na roli lub w przemyśle.

W momencie zakończenia II Wojny światowej ustawodawstwo migracyjne Kanady funkcjonowało na zasadach Aktu migracyjnego z 1910 r., w którym znajdowały się podstawowe postulaty regulujące migrację aż do roku 1952<sup>17</sup>. Również w pewnym stopniu w sposób negatywny odzwierciedliło się rozporządzenie władzy federalnej z marca 1931 r., w którym ograniczano wjazd do państwa w wyniku depresji gospodarczej. Zgodnie

c. 136.

15 B. Маркусь, Українська західна діаспора на порозі XXI-го століття, Українська діаспора, 1993, Ч.3, с. 28.

16 L. Luciuk, Unintended Consequences in Refugee Resettlement: Post-War Ukrainian Refugee Immigration to Canada, *International Migration Review*, 1986, Vol.20, p. 472.

17 M. Momryk, Ukrainian DP Immigration and Government Policy in Canada, 1946-52, *The Refugee Experience: Ukrainian Displaced Persons after World War II*. Eds. Isajiw W., Boshyk Y., Senkus R., Edmonton: CIUS, 1992, p. 415.



z założeniami dokumentu pracownicy wykwalifikowani oraz pracownicy bez kwalifikacji uważano za osoby nieporządane dla wjazdu do Kanady. Natomiast preferencje nadawano farmerom, którzy mogli własnym kosztem prowadzić gospodarstwo, rolnikom oraz obsłudze.

Odpowiednio do Aktu imigracyjnego z 1910 r. Gabinet Ministrów mógł uchylać zarządzenia regulujące liczbę, skład etniczny oraz poziom zawodowy potencjalnych migrantów. Na początku 1946 r. został powołany specjalny Komitet do spraw imigracji powojennej do Kanady.

Ważne jest to, że aktywną pozycję wobec przeforsowania interesów Ukraińców zajmował wspomniany już Komitet Ukraińców Kanady. KUK brał aktywny udział w debatach Parlamentu Kanadyjskiego wspierając pragnienie wjazdu do Kanady ukraińskich uchodźców oraz osób przemieszczonych, ponieważ ich ojczyzna etniczna została okupowana przez rosyjski reżim komunistyczny. Należy jednak oddać należyte Senatowi Kanady, który na spotkaniu komitetów w maju 1946 r. uwzględnił informację przedstawicieli KUK<sup>18</sup>.

Czynniki polityki zagranicznej również miały wpływ na politykę imigracyjną Kanady. W 1946 r. rząd Wielkiej Brytanii zwrócił się z wnioskiem o rozpatrzenie możliwości imigracji do Kanady 4 tys. obywateli Polski w związku z ich niechęcią do repatriacji do kraju<sup>19</sup>. Kanada nadała taką możliwość tym Polakom. Część z nich kwalifikowano jako rolników, natomiast inna immigrowała celem połączenia rodzin. Powodzenie schematów doprowadziło do nacisku grup biznesowych na władze państwowe Kanady z wymogiem zwiększenia kwoty imigracyjnej jako niezbędnego atrybutu rozwoju gospodarki kanadyjskiej. Już wkrótce, mianowicie w następnym roku, kwota na przyjęcie 5 tys. uchodźców została zaakceptowana. W 1948 r. taką kwotę zwiększono do 40 tys. osób<sup>20</sup>. Niewątpliwie to zupełnie nie oznaczało, że w praktyce wszyscy chętni mogą przesiedlić się do Kanady. W tym kontekście należy podać fragment przemówienia premiera Mackenzie Kinga w Izbie Gmin, w którym on mianowicie zaznaczył: „Nowa polityka (chodzi o imigracyjną – W. M.) uznaje potrzebę zwiększenia ludności kosztem imigracyjnej polityki selekcyjnej celem zadowolenia potrzeb gospodarki”<sup>21</sup>. Również nadmienił, że imigracja do Kanady nie jest prawem zasadniczym, a raczej przywilejem.

Polityka rządu kanadyjskiego wobec Ukraińców oraz innych uchodźców i osób przemieszczonych była dość umiarkowana w tym okresie i opierała się na zarządzeniach rządu, które z kolei były uchwalane pod naciskiem członków Parlamentu, firm transportowych, organizacji etnicznych, włącznie z KUK. Poza tym na wypracowanie polityki imigracyjnej miała wpływ wyraźna polityka państwa dotycząca kontroli udziału

18 M. Momryk, *Op. cit.*, P. 416.

19 H. Troper, *The Canadian Government and DPs, 1945-48, The Refugee Experience: Ukrainian Displaced Persons after World War II*. Eds. Isajiw W., Boshyk Y., Senkus R., Edmonton: CIUS, 1992, p. 408.

20 *Ibid.*

21 W. Pickersgill, D. Foster, *The MacKenzie King Record. Vol.4, 1947-1948*, University of Toronto Press, 1970, p. 35.



w zbrodniach wojennych, ograniczeniach wiekowych i in. Kierując się takimi zasadami Kanada przyjęła w ciągu 1947-1952 około 164 tys. osób, w tym około 27 tys. Ukraińcami<sup>22</sup>.

Po drugie, niezwykle skomplikowaną kwestią w tym czasie uważano możliwe przesiedlenie do Kanady żołnierzy Dywizji „Hałyczyna” o czym wspomiano już wcześniej. Komitet Ukraińców Kanady dołożył sporo wysiłku, żeby zapewnić rząd Kanady, że dywizjoniści nie uczestniczyli w przestępstwach wojennych przeciwko ludzkości. Warto też przypomnieć, że Wielka Brytania nadała azyl takim osobom, uprzednio zbadawszy stan spraw. Próby radzieckie dotyczące przeprowadzenia repatriacji dywizji z Włoch do ZSRR okazały się nierealne po tym, jak dowództwo brytyjskie uchwaliło decyzję dotyczącą przeniesienia jeńców na tereny Anglii Wschodniej. Te działania aktywnie wspierali przedstawiciele społeczności ukraińskiej, którzy odwiedzali dywizjonistów. Mianowicie w marcu 1946 r. odwiedził ich prezes КУК W. Kuszniur, w lipcu tego samego roku – prezes połączonych Ukraińskich Komitetów Pomocowych w USA i Kanadzie W. Hałan, a w następnym roku – A. Hłynka, członek Parlamentu kanadyjskiego<sup>23</sup>.

Należy też wspomnieć, że poważnym lobbistą żołnierzy Dywizji „Hałyczyna” wobec ich imigracji do Kanady był Bohdan Panczuk, kanadyjczyk pochodzenia ukraińskiego, który w 1940 r. dostał się na służbę wojskową do Kanadyjskich Sił Powietrznych znajdujący się w tym czasie w Królestwie Zjednoczonym. Z jego udziałem oraz pod jego dowództwem zostało powołane Centralne Biuro Pomocy Ukraińskiej w Londynie, o którym już wspomiano wyżej, które samo zajmowało się kwestiami przesiedlenia ofiar wojny na kontynent północnoamerykański. Do jego zasług należy również aktywna korespondencja z przedstawicielami rządu kanadyjskiego w sprawie dywizjonistów, w której tłumaczył oraz popierał możliwość imigracji żołnierzy do Kanady, ponieważ od 1948 r. przestali być jeńcami wojennymi.

Kanadyjskie koła rządzące w tym czasie bardzo trudno uchwałyły tę decyzję. Z zastrzeżeniem wobec tej kwestii wystąpił Kongres Żydów Kanady, wymagając całkowitej analizy możliwego udziału dywizjonistów we współpracy oraz operacji represyjnych SS. Po odpowiedniej analizie tylko trzy osoby zaliczono do kategorii nieporządanych, natomiast od 5 stycznia 1951 r., po odpowiedniej decyzji rządu kanadyjskiego, żołnierze 1. Dywizji Ukraińskiej mogli imigrować do Kanady<sup>24</sup>.

## Wnioski

Podsumowując można wyciągnąć następujące wnioski o tym, że: po pierwsze – przedstawiciele ukraińskich organizacji etnicznych, aktywni działacze społeczni i polityczni ze środowiska ukraińsko-kanadyjskiego zajęli aktywną pozycję lobbującą oraz poprzez wszystkie

22 Report of the Department of Citizenship and Immigration for the Fiscal Year Ended March 31, 1952, Ottawa, 1952.

23 А. Боляновський, Дивізія „Галичина”. Історія, Львів, 2000, с. 374.

24 М. Momryk, Op. cit., p. 425.

możliwe środki walczyli o prawa i interesy swoich rodaków wobec ich możliwej migracji do Kanady; po drugie – ukraińska grupa etniczna Kanady po II Wojnie światowej została uzupełniona uchodźcami oraz osobami przemieszczonymi pochodzenia ukraińskiego, jednocześnie ci ostatni istotnie wzmocnili pozycję wspólnoty ukraińskiej w życiu społeczno-politycznym państwa; po trzecie – kanadyjska polityka migracyjna wobec uchodźców oraz osób przemieszczonych była wystarczająco umiarkowaną. Przesiedlenie Ukraińców odbywało się według różnych schematów migracyjnych, w których wyraźnie dopatrywano pragnienia rządu kanadyjskiego, z jednej strony wypełnienia próżni w rolnictwie i gospodarce na rachunek zwiększenia liczby mieszkańców Kanady, a z innej, przeprowadzając dochodzenia osobiste, ubezpieczyć się przed nieporządanymi następstwami migracji.

## Załączniki

Dla ilustracji wysuniętych postulatów autor przedstawia trzy dokumenty z Biblioteki i Archiwów Kanady (LAC) dotyczące losu uchodźców ukraińskich i osób przemieszczonych w Europie oraz możliwego ich zamieszkania w Kanadzie.

### Dokument 1

Odpis

PRZEDMIOT:

Do Siedzibij Głównej Pomocy Ukraińskiej GHQ CMF

Sassekski Park 218,

Fadington,

Londyn. Wch. 2 3491/A2

22 lutego 1946 r.

Państwa wniosek z dnia 2 listopada 1945 r. został skierowany dla rozpatrzenia tego urzędu.

1. Na dzień dzisiejszy 8950 Ukraińców przetrzymywanych jest w Więzieniu Brytyjskim dla jeńców wojennych we Włoszech w statusie jeńców wojennych. Wszyscy ci ludzie mają prawo powrotu do poprzednich miejsc zamieszkania, a także do Ojczyzny w przypadku ich prośby. Zwolnienie tych, którzy pozostali we Włoszech, nie ulega wątpliwości.

2. Zaproponowano, że dopóty, dopóki nie zostanie podjęta decyzja ostateczna wobec tych ludzi, lepiej skierujcie działalność na organizację migracji waszych rodaków do tej części Ameryki, gdzie są największe skupiska Ukraińców.

3. Razem z tym, całkiem popieramy Państwa działalność wspólnie z naszym Ośrodkiem do spraw uporządkowania i poszukiwania informacji o krewnych.

(Podpis)

Generał-major D.A.G.

JD/ER

Kopię: 2 okręg,

217 strefa.

No I SEP Rfts&Holding Centre (Yr 1829/I /a od 18 Feb.refers.)

Tłumaczenie z języka angielskiego

Zródło: LAC, MG 31, D 203, Volume 27, File 24.

## Dokument 2

Memorandum

Wielceszanownemu W. L. Mackenzie Kingu  
w sprawie uchodźców ukraińskich  
od Komitetu Ukraińców Kanady

701 Mc Intineri bloc  
Winnipeg, Manitoba

Informacja dotyczy uchodźców pochodzenia ukraińskiego, którzy teraz przebywają w Niemczech oraz innych państwach zachodnich.

Istnieje kilka kategorii osób pochodzenia ukraińskiego, które teraz mieszkają w państwach okupowanych przez sojuszników zachodnich:

- Jeńcy wojenni;
- Pracownicy noszący wstążkę na rękawie z napisem „Ost”;
- Uchodźcy:
  - a ) którzy wyjechali z Ukrainy Zachodniej (Polski) podczas okupacji Wołynia i Galicji przez ZSRR w 1939 r.;
  - b) którzy dobrowolnie lub z przymusu uciekli przed natarciem Armii Czerwonej oraz zmianą okupacji Ukrainy Zachodniej w 1944 r.;
  - c) którzy z przymusu oraz pod naciskiem okoliczności po wojnie zostali zmuszeni w latach 1919-1921 do pozostawienia swoich domów w Polsce, Rumunii, Bułgarii, Czechosłowacji oraz nawet Niemczech, i przez okoliczności zmieniali miejsce zamieszkania wiele razy.

Faktycznie, największa grupa Ukraińców, których zaliczyliśmy do trzeciej kategorii, również została zawerbowana jako grupa pracowników do Niemiec.

Mimo, iż jeńcy wojskowi oraz „ostarbeiterzy” zostaliby, najpewniej, repatriowani zgodnie z przyjętą praktyką, którą kierują się podczas repatriacji jeńców oraz „ostarbeiterów” należy zauważyć, że wielu z nich próbują wrócić wbrew ich woli. Dlatego ich sprawy potrzebują specjalnego rozpatrywania.

Do trzeciej kategorii należą ci, którzy dobrowolnie przyjmą repatriację. Ale dość duża ich grupa będzie uparcie domagała się by nie wracać do ZSRR.

Wszyscy wyżej wymienieni uchodźcy według przynależności terytorialnej należeli: do Ukrainy Radzieckiej przed 1939 r.; do terenów wcześniej podporządkowanych Polsce oraz leżących na wschód od linii Curzona.

Bieżeńcy pierwszej kategorii (a ) trafiają logicznie do grupy tych, którzy już znajdują się pod ochroną Ligi Narodów oraz Komisarza Generalnego.

Sytuacja bieżeńców drugiej kategorii (b), którzy dotychczas byli posiadaczami polskich dowodów osobistych, po tym, jak „linię Curzona” uznano na Krymskiej Konferencji, jest z punktu widzenia prawa bliską do kategorii posiadaczy nansenkich (komisarza naczel-

nego) dowodów osobistych. Ale prawdopodobnie te kwestie jednak mają rozwiązać autorytetowe organizacje międzynarodowe.

Trudno ustalić liczbę oraz kategoryzować uchodźców ukraińskich w państwach okupowanych przez sojuszników zachodnich. Zgodnie z posiadanymi przez nas informacjami uzyskanymi z wiarygodnych źródeł, ustalono, że liczba uchodźców ukraińskich sięga 5.000.000. Ta liczba potwierdzona została przez oficjalne sprawozdanie, które pojawiło się 30 listopada 1944 r. w „Krakiwskich wistiach”, gazecie ukraińskiej ukazującej się podczas okupacji niemieckiej. W gazecie podano, że zarejestrowana liczba Ukraińców mieszkających pod panowaniem niemieckim w roku 1944 wynosiła 5.000.000 osób. Uwzględniając okoliczności w których tych 5 000 000 uchodźców pozostawili swoje domy, można spokojnie przypuścić, że liczba tych, którzy sprzeciwiali się repatriacji, będzie zbliżała się minimum do 1.000.000.

Ukraińcy, jak również Rosjanie biali, Polacy oraz inni, zaciekle walczyli z Niemcami organizując powstania oraz systematyczne sabotaże. Reżim okupacyjny stworzył dla nich nieznośne warunki charakteryzujące się splanowanym niedożywieniem, pracą przymusową, uwięzieniami oraz stratami. Teraz ci sami ludzie boją się nowej fali terroru pod podobnym totalitarnym reżimem radzieckim. Ten strach udowodniony ich doświadczeniem, kiedy setki tysięcy rolników oraz intelektualistów z Ukrainy Zachodniej zostali deportowani do Turkestanu oraz na Syberię. I to nie zostało zapomniane w 1944 r., kiedy ogromna liczba mieszkańców Ukrainy uciekała przed Armią Czerwoną.

Należy również uwzględnić fakt, że na Ukrainie podczas okupacji niemieckiej, Niemcy sami kierowali sprawami nie dopuszczając ukraińskiej administracji lokalnej. Przez tę okoliczność wszyscy Ukraińcy zamieszkujący pod panowaniem niemieckim i chcących przeżyć, zostali zmuszeni do kontaktowania się z administracją niemiecką. Istnieje niebezpieczeństwo, że kogoś lub nawet wszystkich tych ludzi niezdolnych mogą obarczyć kolaboracją. Według polityki radzieckiej każdy taki człowiek może bez podstaw być nazywany „kolaborantem”, zaarrestowany oraz prześladowany metodami właściwymi dla wszystkich państw totalitarnych. To podwójne zagrożenie, podwójny strach charakteryzujący naród mieszkający między Niemcami a Rosją, doprowadziły do destabilizacji, zmian oraz anarchii demograficznej.

Przykro nam, że nie możemy przekazać przynajmniej jakiejś pomocy nędznym ofiarom, które okazały się teraz pod okupacją radziecką, na terenach której prowadzona jest nieuzgodniona polityka panująca na kontrolowanych przez Związek Radziecki państwach. Jednak chcielibyśmy pomóc tym uchodźcom, którym jeszcze można pomóc, czyli tym, którzy znajdują się pod okupacją brytyjską i amerykańską.

Odebraliśmy informację z Europy, w której chodzi o to, że Związek Radziecki wymaga repatriacji uchodźców ukraińskich, przybyszów z okupowanych teraz terenów ZSRR na wschód od linii Curzona. Ze względu na litość do ludzi zwracamy się do Rządu Kanady o dokonanie wszystkiego możliwego, żeby zapobiec tym deportacjom do Związku Radzieckiego. Premier Churchill nie tak dawno ogłosił, że Polaków nie chcących wracać na ojczy-

znę, nie będą do tego zmuszali. Zezwolą im na pozostanie tam, gdzie teraz są. Nawołujemy tak samo do zastosowania tej zasady do uchodźców ukraińskich oraz żeby kwestie dotyczące ich repatriacji rozpatrywano oddzielnie.

Komitet Ukraińców Kanady  
o[jciec] S. W. Sawczuk, wiceprez.  
J. W. Arsenycz, sekretarz

Winnipeg. Manitoba,

23 maja 1945 r.

Tłumaczenie z języka ukraińskiego.

Źródło: LAC, MG 31, D 203, Volume 27, File 24.

### Dokument 3

Winnipeg. Manitoba,  
19 grudnia 1945 r.  
Ottawa, Kanada

Wielceszanownemu W. L. Mackenzie Kingu,  
Premierowi Kanady

Wielceszanowny Panie!

Zwracamy się do Pana, jako do lidera najbardziej demokratycznego państwa cywilizacji zachodniej, państwa, które zawsze było pierwszym wobec wolności oraz broniło praw jednostki. Prosilibyśmy Pana o wtrącenie się i w taki sposób aby zapobiec największym czynom przestępczym przeciwko osobistym prawom człowieka, które grożą obecnie setkom tysięcy niewinnych emigrantów w Europie.

Właśnie odebraliśmy telegram od stałego i wiarygodnego źródła o tym, że władze wojskowe w Brytyjskich i Amerykańskich Strefach Okupacyjnych w Europie podjęły decyzję o tym, żeby emigranci pochodzenia ukraińskiego wrócili do radzieckich obozów repatriacyjnych dla przymusowego powrotu do ZSRR. Ta decyzja jest o wiele bardziej sroga, niż wyrok sądu sojuszniczego w Norymberdze dla przestępców wojskowych. Sąd legitymizujący ustawodawstwo próbuje nadać przestępcom wojennym, zgodnie z prawem, możliwość obrony. Decyzja przymusowej repatriacji emigrantów ukraińskich jest wyrokiem śmierci nadanym im bez oskarżenia, bez sądu oraz bez prawa na obronę zgodną z ustawodawstwem.

Natomiast jeśli jest to środek do uciszenia Rosji, to oczywiście nie możemy ofiarować najprostszycy praw ludzi – podstawę naszej cywilizacji zachodniej dla takiej sytuacji pokojowej. Jeśli ofiarujemy to wszystko, to zburzymy podstawę zasad demokracji, o którą walczyli i oddali swoje życie nasi junacy na polu walki w wojnie barbarzyńskiej przeciwko faszyzmowi. Decyzja o takiej ofiarze musiała być podjęta albo przez brak przemyślenia, albo przez niedoocenę następstw dla podstawowych zasad naszej cywilizacji. Jeszcze istnieje szansa aby zapobiec dokonaniu przestępstwa, które odbije się z coraz większą mocą na przyszłych pokoleniach, z większą mocą niż ta, którą na nas wywarł Traktat Wersalski. Oto do czego nawołujemy.

Całkiem oczywisty dla współczesności fakt, że Rosja zdobyła przewagę dyplomatyczną nad Rooseveltem oraz Churchillem w Jałcie, kiedy domogła się ich zgody na repatriację przymusową obywateli radzieckich z zagranicy. Ich zgoda została osiągnięta przez Stalina bez wyjaśnienia dowodów tej wymogi. Cel Rosji stał się zrozumiały dopiero po porażce hitleryzmu. Natomiast od razu po kolapsie Niemiec ZSRR skierował swoje siły na organizację polityki repatriacji przymusowej, wracając ludzi zamieszkałych na terenach obecnie okupowanych i kontrolowanych przez armię radziecką. W taki sposób Rosja próbowała zburzyć wszystkie siły demokratyczne u siebie oraz zniszczyć wszelką opozycję wobec swojej szorstkiej dyktatury, a więc wykorzystać nawet najmniejszy objaw opozycji do jej polityki zagranicznej wobec ekspansji terytorialnej oraz dominacji światowej. Rosja interpretowała politykę repatriacji przymusowej która, ogarnęła nie tylko własnych obywateli, lecz również uchodźców, czyli wykorzystywała rozbieżności, które w tej kwestii dzieliły rządy brytyjski i amerykański, broniące wolność jednostki. Niestety jednak niektórzy z personelu Zachodnich Sił Zjednoczonych wspierali Rosję w jej wymogach oraz repatriacji przymusowej za pomocą wojsk okupacyjnych. Jednak uchodźcy, dzięki swoim działaniom, mianowicie masowym samobójstwom, stworzyli na tyle mocną opinię społeczną, że sojusznicy zachodni zmuszeni zostali do stosowania kontrakcji dlatego, żeby zahamować repatriację przymusową. Ale odpowiednio do nowości uzyskanych przez nas przed chwilą ta próba sojuszników zachodnich prawdopodobnie nie powiodła się.

Repatriacja przymusowa jest sprzeczna nie tylko z dobrze znanymi zasadami moralnymi cywilizacji, lecz również zwyczajowymi i spisanyymi ustawami międzynarodowymi dotyczącymi nieodłącznych praw jednostki cywilizacji zachodniej. Spora liczba uchodźców ukraińskich z Niemiec, Austrii, Włoch, Francji, Belgii oraz Holandii to ludzie, którzy nigdy nie byli obywatelami Rosji, ze względu na to, że przyszedli z terenów, które do początku wojny były albo pod władzą Polski, albo Czechosłowacji, albo Rumunii. Te tereny stały się częścią Imperium Rosyjskiego tylko po przymusowej aneksji wschodnich terenów europejskich podczas wojny. Innymi słowy, te tereny nie należały do Rosji *de jure* i dlatego, odpowiednio do prawa międzynarodowego, ludzie na tych terenach nigdy nie zostaną obywatelami państwa, które przyłączyło ich wbrew własnej woli. Nawet w przypadku, kiedy terytoria należą się państwu odpowiednio do decyzji trybunału międzynarodowego, ludzie na takich pozostawionych ziemiach mają prawo plebiscytu lub prawo na swobodę wyboru obywatelstwa. Jest to podstawowa zasada prawa międzynarodowego potwierdzona przez wszystkie porozumienia międzynarodowe oraz uznana przez wszystkie trybunały międzynarodowe.

Związek Radziecki wiedząc o tym, nie miał prawa stosowania do tych ludzi przymusowej repatriacji w celu zniszczenia ich dlatego, że byli żywymi symbolami demokratycznego sposobu życia. Wśród nich są wysoce wyedukowani ludzie, biskupi, duchowieństwo, lekarze, inżynierowie, specjaliści techniczni, pisarze i in. Stwierdzamy, że ci ludzie nie mogli więcej szukać sposobów na istnienie w państwie, które zakazuje swobodę wypowiedzi oraz niszczy wszelką opozycję.

Inna część uchodźców ukraińskich – ci, którzy pozostawili swoją ziemię ojczystą będącą w składzie Rosji przed wojną. Porzucili swoje domy albo dla pracy przymusowej w Niemczech, albo jako uchodźcy, którzy stają się mięsem armatnim w Europie Wschodniej. Piekło, przez które przeszli Ukraińcy, jest następstwem wrogiej polityki dwóch wzajemnie zwalczających się sił na Froncie Wschodnim państw, które postawiły tych ludzi w sytuacji bez wyjścia – być wrogiem dla dwóch wzajemnie zwalczających się sił. Poza tym brak sądownictwa, represje polityczne dyktatury radzieckiej zrodziły w świadomości tych ludzi pragnienie do życia za granicą w statusie uchodźców, aniżeli w swoim kraju.

Przez brak informacji nie wiemy jaka część uchodźców tej grupy jest zarejestrowana, ale oni są prาดziwymi uchodźcami politycznymi, którzy zawsze byli pod ochroną Prawa Międzynarodowego oraz Ligi Narodów – uchodźcy, jakim przysługuje prawo na ochronę osobistą. Ci uchodźcy w żaden sposób nie odróżniali się od tych, z którymi trybunał międzynarodowy miał do czynienia w przeszłości, na przykład Rumuni, Grecy, Bułgarzy, Turcy, Polacy, a później poddani hiszpańscy. W roku 1917 1,5 miliona uchodźców z Rosji za pomocą Ligi Narodów uzyskali prawo na azyl w 45 państwach świata oraz ich prawo do wolności osobistej zostało uznane przynajmniej w 50 państwach świata.

Uwzględniając fakt, iż zasada azylu stała się jedną z podstaw cywilizacji demokratycznej, odczuwamy, że około milionowi uchodźców ukraińskich, którzy stali się nimi przez przymusową politykę pracy Niemiec, Austrii itd., należy dodać to samo prawo na azyl i to same prawo do wolności osobistej jest w zachodnich państwach demokratycznych.

Od tego czasu, jak prawa na azyl dla uchodźców politycznych przestrzegano w czasach biblijnych, w czasach Cesarstwa Rzymskiego, a następnie przez narody cywilizacji chrześcijańskiej, z tego czasu jak do tego prawa miał szacunek cały cywilizowany świat, szczególnie Wielka Brytania, Francja oraz Ameryka po I Wojnie światowej i od tego czasu, jak zasada została uznana przez Ligę Narodów, oczywiście w nasze czasy, kiedy żyjemy wielkimi ideałami demokracji, o którą walczyliśmy, umieraliśmy i wreszcie zwyciężyliśmy, ta zasada nie powinna zostać zapomniana. Zrzeczenie się jej stałoby się zrzeczeniem się od naszego trybu życia i milczącym poparciem przestępstwa przeciwko zasadom Czterech Wolności Chartii Atlantyckiej.

Wesprzeć tę zasadę oraz nadać azyl tym uchodźcom – odpowiedzialność i rzeczywiście uroczyście obowiązkiem Cywilizacji Zachodniej. Inaczej krew przelana przez naszych mężczyzn na polach walki znowu byłaby przelana na marne. Tak trzeba uczynić nie tylko dla uchodźców, lecz również dla Cywilizacji Zachodniej i dla naszego życia. Nie możemy wymieniać podstawowe zasady naszego sposobu życia na wątpliwe przewagi polityczne.

Nie proponujemy, żeby Pan ingerował w sprawy wewnętrzne Związku Radzieckiego, ale ze względu na to, że ci uchodźcy znajdują się teraz w strefach zajętych przez sojuszników zachodnich, odczuwamy, że wykonanie tej zasady nie byłoby sprzeczne z polityką wewnętrzną Rosji – naszego sojusznika, a więc pokornie proponujemy nieco dokonać terminowo.

Dziękujemy, z wyrazami szacunku.  
Komitet Ukraińców Kanady.



O[jciec] W. Kuszniar, Prezydent  
W. Kossak, wiceprezydent J. W. Arsenysz,  
sekretarz J. R. Sołomon T. Daćkiw, skarbnik B. Dyma, M. D. Dr. I. Hulej T. D. Ferlej

Podtrzymano przez:  
Grecko-Katolicką Diecezję Kanady: Wasyl W. Ładyka, ord[ynariusz] biskup Nił N. Sawaryn,  
biskup pomocniczy.

Ukraińska Cerkiew Grecko-Prawosławna Kanady: Protoijerej, S. W. Sawczuk, administrator.  
Ukraińskie Kanadyjskie Zrzeszenie Weteranów: kapitan J. C. Karasewycz, prezydent.

Tłumaczenie z języka angielskiego.

Źródło: LAC, MG 31, D 203, Volume 27, File 24.

## Bibliografia

- БОЛЯНОВСЬКИЙ А. Дивізія „Галичина”. Історія, Львів, 2000.  
ВОЙЦЕНКО О. Літопис українського життя в Канаді. Т.5. Доба консолідаційних заходів. Воєнні роки й повоєнна розбудова, Вінніпег, В-во Тризуб, 1973.  
МАКАР В. До 120-річчя поселення українців у Канаді. Формування та кількісні параметри української етнічної групи, Зовнішні справи, 7-8, 2011.  
МАЛИНОВСЬКА О. Кілька слів до Дня Біженця. – Форум націй. Газета Конгресу національних громад України, 9/49, 2006.  
МАРКУСЬ В. Українська західна діаспора на порозі XXI-го століття, Українська діаспора, 1993, Ч.3.  
Український голос, 1945, 30 травня, 5 вересня, 17 жовтня, 31 жовтня, 26 грудня.  
ФУРСОВА Л.Н. Иммиграция и национальное развитие Канады 1946-1970 гг. Москва, Наука, 1975.  
Library and Archives Canada (LAC), MG 31, D 203, Volume 27, File 24.  
LUCIUK L. Unintended Consequences in Refugee Resettlement: Post-War Ukrainian Refugee Immigration to Canada, International Migration Review, 1986, Vol.20.  
MOMRYK M. Ukrainian DP Immigration and Government Policy in Canada, 1946-52, The Refugee Experience: Ukrainian Displaced Persons after World War II. Eds. Isajiw W ., Boshyk Y., Senkus R., Edmonton: CIUS, 1992.  
PICKERSGILL W . D. Foster The MacKenzie King Record. Vol.4, 1947-1948, University of Toronto Press, 1970.  
Report of the Department of Citizenship and Immigration for the Fiscal Year Ended March 31, 1952, Ottawa, 1952.  
TROPER H. The Canadian Government and DPs, 1945-48, The Refugee Experience: Ukrainian Displaced Persons after World War II. Eds. Isajiw W ., Boshyk Y., Senkus R., Edmonton: CIUS, 1992.

WITALIJ MAKAR – docent Katedry Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet im. Jurija Fedkowicza w Czerniowcach, Ukraina